

Kinga Giżyńska  
Marcelina Hramitko

## KRYMINALIZACJA NARKOTYKÓW MIĘKKICH

Narkotyki to zagadnienie, które zawsze budziło kontrowersje i silne emocje. Niniejsza praca dotyczy tylko fragmentu tej tematyki, ale za to w ostatnich latach najbardziej medialnego, a zarazem problematycznego tzw. narkotyków miękkich (określanych również mianem lekkich). Kwestia kryminalizacji tych środków dzieli środowiska zarówno naukowców, jak i polityków, a nawet artystów, toteż zasadnym wydaje się być analiza zasadności kryminalizacji narkotyków miękkich. W związku z restrykcyjną polityką antynarkotkową panującą w Polsce, coraz częściej społeczeństwo domaga się niekarania za nabywanie i posiadanie danej kategorii narkotyków, przynajmniej narkotyków miękkich. Roszczenia te mają charakter emocjonalny, nieraz zabarwiony ideologicznie, co prowadzi do licznych dyskusji nie tylko społecznych, ale również na gruncie doktryny prawniczej. W związku z powyższym niniejsze opracowanie ma na celu analizę kwestii kryminalizacji narkotyków miękkich.

Rozważania warto rozpocząć od przybliżenia siatki terminologicznej niezbędnej do dalszej analizy problemu. Podążając za L. Gardockim kryminalizacja to uznanie czynu za przestępstwo oraz utrzymywanie przestępczości tego czynu. Będzie to zarówno tworzenie przez ustawodawcę nowych zakazów jak i utrzymywanie już istniejących. W związku z tym kryminalizacja obejmuje formalny zakres czynów karalnych wynikających z obowiązującego ustawodawstwa karnego. Jak wskazuje autor dekryminalizacja z kolei to wyłączenie danego czynu z kręgu przestępstw<sup>1</sup>.

### Klasyfikacja narkotyków

Zarówno w literaturze jak i w praktyce można spotkać wiele różnych klasyfikacji narkotyków. Istnieją m.in. podziały według oddziaływania fizjologicznego (np. stymulanty, depresanty) oraz klasyfikacje według pochodzenia narkotyków (naturalne, syntetyczne). Do najbardziej rozpowszechnionych należy podział środków odurzających pod kątem ich oddziaływania na psychikę, przyjęty przez Organizację Narodów Zjednoczonych i Interpol, które dzieli narkotyki na trzy zasadnicze grupy, tj. substancje działające opóźniająco na ośrodkowy układ nerwowy, substancje pobudzające ośrodkowy układ nerwowy oraz substancje wywołujące zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym<sup>2</sup>. Światowa Organizacja Zdrowia (*World Health Organization*, WHO) w swoim podziale wyróżnia: opiaty, barbiturany, amfetaminę i jej pochodne, kokainę, cannabis, środki halucynogenne (np. meskalina, psylocyбина, LSD), khat oraz inhalanty<sup>3</sup>. Polski ustawodawca w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadził podział narkotyków na środki odurzające (załącznik 1 ustawy) oraz substancje psychotropowe (załącznik 2 ustawy)<sup>4</sup>.

### Narkotyki miękkie – definicja i przykłady

Za narkotyki można uznać substancje naturalne, a także te otrzymywane w sposób sztuczny, wpływające na organizm poprzez zmianę percepcji, nastroju i procesów życiowych. Często definiuje się je również poprzez wskazanie cech danej substancji, a mianowicie: wywołanie określonych zespołów doznań psychicznych oraz powodowanie uzależnienia<sup>5</sup>. Jednakże próżno szukać w polskim ustawodawstwie legalnej definicji narkotyków miękkich. Nie istnieje także definicja narkotyków miękkich, powszechnie akceptowana w doktrynie. Niemniej jednak bazując na podziale zastosowanym w prawie holenderskim można przyjąć, że miękkie narkotyki to używki, które nie powodują uzależnienia fizjologicznego, a jedynie przy częstym i regularnym ich używaniu może wystąpić pewne psychiczne uzależnienie, w przeciwieństwie do twardych narkotyków. Do narkotyków miękkich najczęściej zalicza się marihuanę, haszysz i grzyby psylocybinowe. Problem stwarza kwalifikacja dopalaczy, gdyż skład ich nie jest jednolity i często zawierają w sobie narkotyki twarde<sup>6</sup>. Ze względu na niejednoznaczność tych kwestii, dalsze rozważania skupią się tylko na trzech pierwszych wymienionych rodzajach używek. Zaznaczyć jednak należy, że w Polsce nie ma jednoznacznych kryteriów podziału narkotyków na miękkie i twarde. Co więcej - wiele osób w ogóle nie uznaje takiego podziału.

Do grupy substancji wywołujących zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym (środków halucynogennych)

<sup>1</sup> L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 7.

<sup>2</sup> *Klasyfikacje środków odurzających*, [online] [http://www.policja.swinoujscie.pl/pomocnik/data/kr/narkomania/side\\_4.html](http://www.policja.swinoujscie.pl/pomocnik/data/kr/narkomania/side_4.html), [dostęp: 21.03.2014].

<sup>3</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 382-383.

<sup>4</sup> *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii*, Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485.

<sup>5</sup> K. Bułat i in., *Kryminologia*. Repetytorium, Warszawa 2007, s. 128.

<sup>6</sup> D. Żukowska, *Narkotykowa Holandia*, [on-line] [http://www.naszawitryna.pl/europa\\_589.html](http://www.naszawitryna.pl/europa_589.html), [dostęp: 21.03.2014 r.].

zalicza się konopie indyjskie, dominujące w kategorii narkotyków miękkich. Znane były w Chinach już od ponad 5 tysięcy lat. Z nich właśnie wywodzi się marihuana (kwiaty i owoce konopi indyjskich), a także haszysz (żywica konopi indyjskich). Wśród metod zażywania tych substancji znajduje się przede wszystkim palenie fajki lub papierosów. W przypadku haszyszu dodatkowo mogą być wdychane jego opary. Skutkami przyjmowania tych specyfików mogą być takie reakcje jak osłabienie hamulców wewnętrznych, gadatliwość, przekrwienie gałek ocznych, suchość w ustach, zawroty głowy, bladeść skóry, potrzeba częstego oddawania moczu. Zauważa się również występowanie halucynacji, zaburzeń oceny sytuacji, opóźniony czas reakcji, dezorientacja w czasie i przestrzeni, pobudzenie, a nawet poczucie paniki. Wskazuje się, że długotrwałe używanie tych substancji wytwarza „syndrom amotywacyjny”, tzn. zmniejsza energię, obniża dążność do osiągnięć, skraca czas możliwości skupienia uwagi i upośledza zdolność komunikowania się<sup>7</sup>.

Kolejną kategorią narkotyków miękkich są grzyby halucynogenne (psylocybina). Przyjmuje się je poprzez inhalację bądź doustnie. Ich zażywanie może skutkować zawrotami głowy oraz omamami. Ponadto zdarza się, że osoba zażywająca je widzi barwne obrazy o zamglonych kształtach. Nadużywanie grzybów psylocybinowych może prowadzić do występowania stanów lękowych, otępienia, a także napadów paniki z tendencjami samobójczymi<sup>8</sup>.

### Regulacja prawna posiadania narkotyków w Polsce i praktyka orzecznicza

W Polsce po raz pierwszy uregulowano kwestie środków odurzających ustawą z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii<sup>9</sup>. Zawarto w niej przepisy dotyczące posiadania środków odurzających, produkcji narkotyków, przywozu, wywozu i tranzytu środków odurzających, a także poruszono kwestie przestępstw związanych z udzielaniem, nakłanianiem innej osoby do zażycia środka odurzającego oraz uzyskiwaniem w związku z takim działaniem korzyści majątkowej<sup>10</sup>. Wraz z kolejnymi nowelizacjami reakcja prawna konsekwentnie ulegała nasileniu, co w praktyce doprowadziło jedynie do zwiększenia liczby osób przebywających w zakładach karnych, a problem narkomanii nie tylko się nie zmniejszył, ale wiele osób z obawy przed sankcjami karnymi odmawiało podjęcia leczenia<sup>11</sup>.

Wspomniana ustawa z 1985 r. została zastąpiona przez ustawę z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>12</sup>. W literaturze określa się ją jako regres w odniesieniu do postanowień ustawy z 1985 r., gdyż próbowała pogodzić wymogi efektywnego ścigania handlu narkotykami z podejściem do użytkowników, wprowadzając depenalizację posiadania narkotyków na własny użytek i w nieznacznej ilości (nadal było to przestępstwo, ale pozbawione sankcji)<sup>13</sup>. Ustawa ta stanowiła także wyraz wypełnienia przez Polskę zobowiązań międzynarodowych, wynikających z artykułu 3 ust. 2 konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi<sup>14</sup>. Następnie w związku z wymogami dostosowania polskiego porządku prawnego do prawodawstwa Unii Europejskiej, a także implementacji dyrektyw, postanowiono uchwalić nową, bardziej restrykcyjną, ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>15</sup>.

W ustawie tej ustawodawca przewidział 17 artykułów zawierających przestępstwa związane z substancjami psychoaktywnymi. Są to m.in. wytwarzanie narkotyków, wyrabianie przyrządów służących do produkcji narkotyków, przywóz, wprowadzanie do obrotu, udzielanie innej osobie narkotyku, uprawa roślin, z których można wytworzyć narkotyk i inne. Zakazy te co do zasady nie budzą sprzeciwu, gdyż ich celem jest zmniejszenie podaży na rynku, a co za tym idzie ochrona potencjalnych użytkowników i zdrowia publicznego. Jednak wątpliwości pojawiają się w kwestii kryminalizacji posiadania substancji psychoaktywnych, w tym ich posiadania na własny użytek, o czym stanowi art. 62 ustawy. To właśnie za ten czyn zostaje skazanych najwięcej osób. Do 2000 roku niekarane było posiadanie na własny użytek środków odurzających i substancji psychotropowych w ilości nieznacznej (skreślony art. 48 ust. 4<sup>1</sup> ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.). Ustawodawca penalizując posiadanie narkotyków na własny użytek chciał osiągnąć dwa skutki – walczyć z producentami i dystrybutorami narkotyków a także odstraszyć potencjalnych nabywców, kierując się przy tym troską o ich zdrowie<sup>16</sup>. Jednak jak pokazują badania prof. Krzysztofa Krajewskiego oraz

<sup>7</sup> G. Durka, *Profilaktyka uzależnień jako forma prewencji kryminalnej*, [w:] *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, red. A. Jaworska, Kraków 2008, s. 236-237.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> *Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii*, Dz.U. 1985 nr 4 poz. 15.

<sup>10</sup> A. Szczechowicz, P. Kardasz, *Leczenie czy karanie osób uzależnionych od narkotyków?*, [w:] *Bezczelowość współczesnych kar i środków karnych*, red. S. Pikulski, A. Szymańska, Olsztyn 2013, s. 215.

<sup>11</sup> *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych*, red. P. Kładoczny, wyd. Difin, Warszawa 2013, s. 14.

<sup>12</sup> *Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii*, Dz.U. 1997 nr 75 poz. 468.

<sup>13</sup> K. Krajewski, *Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii: ustawodawstwo polskie na tle modeli regulacji dotyczących narkotyków*, „Alkoholizm i Narkomania” 2007, t. 20, nr 4, s. 433.

<sup>14</sup> *Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r.*, Dz.U.1995.15.69.

<sup>15</sup> *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii*, Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485.

<sup>16</sup> *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz...*, s. 13-20.

Instytutu Spraw Publicznych<sup>17</sup>, żaden z celów nie został osiągnięty. Warto zwrócić uwagę, że czyn ten jest przestępstwem bez ofiar, a jedynym pokrzywdzonym jest sam posiadacz narkotyku. Oznacza to, że państwo karze sprawcę za to, że sam sobie wyrządza krzywdę. Ponadto czyn ten obarczony jest nieznacznym stopniem szkodliwości społecznej, a nawet jej brakiem, ponieważ w większości przypadków posiadanym narkotykiem jest marihuana, a jej ilość nie przekracza 2-3 gramów. Na uwagę zasługuje także fakt, iż najczęściej sprawcami przestępstwa posiadania są osoby w przedziale wiekowym 17-24, a więc osoby bardzo młode – nieletni i młodociani, wobec których sąd powinien kierować się celami wychowawczymi. Pewnym kompromisem w sporze pomiędzy zwolennikami depenalizacji posiadania narkotyków na własny użytek a ich przeciwnikami stało się wprowadzenie do ustawy art. 62a, który pozwala na umorzenie postępowania, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości<sup>18</sup>.

Z badań przeprowadzonych w 2007 roku przez prof. K. Krajewskiego w wybranych sądach rejonowych dla miasta Krakowa wynika, że wśród ujawnianych narkotyków dominują narkotyki miękkie, takie jak marihuana (aż prawie połowa przypadków) i haszysz (jedynie w czterech przypadkach na 141), których posiadanie na własny użytek w wielu krajach Europy Zachodniej jest zdekryminalizowane, a przynajmniej zdepenalizowane. Biorąc pod uwagę ilość posiadanej substancji, użytkownicy w ponad połowie przypadków posiadali do 1g marihuany, a do 3g w prawie 80%. We wspomnianych już krajach zachodniej Europy taka ilość stanowi dozwoloną granicę posiadania na własny użytek. Jedynie 7% przypadków dotyczyło posiadania marihuany powyżej 20g, a więc prawdopodobnie przeznaczonych na handel. W stosunku do sprawców przestępstwa posiadania narkotyków najczęściej orzekano karę pozbawienia wolności warunkowo zawieszoną (88% skazań na karę pozbawienia wolności), czasem orzekając obok karę grzywny. Karę bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczono jedynie w 12% przypadków. Orzekano również karę ograniczenia wolności (7% wszystkich skazań) oraz samoistną karę grzywny (21%). Inne środki (w tym lecznicze) orzeczono jedynie w 16% przypadków. Praktyka sądów nie była szczególnie surowa w stosunku do sprawców, gdyż orzekane kary oscyływały w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i w większości były warunkowo zawieszane<sup>19</sup>.

Należy pamiętać, że prawo karne ma służyć jako środek ostateczny (*ultima ratio*) do realizacji określonych celów. Kryminalizacja niepożądanych społecznie zachowań, a takim można określić narkomanię, stanowi przejaw bezradności ustawodawcy wobec tych problemów oraz najgorszy sposób oddziaływania społecznego. Dlatego proponuje się, aby zamiast sankcji karnych stosować środki o charakterze leczniczym, którymi dysponuje prawo jak np. działalność edukacyjna, informacyjna i zapobiegawcza, leczenie, rehabilitacja, a nawet nadzór nad substancjami i uprawami roślin, których używanie może prowadzić do narkomanii<sup>20</sup>. Jak proponuje prof. K. Krajewski w praktyce wyglądałoby to tak, że sprawcy przedstawia się możliwość znacznej redukcji odpowiedzialności karnej za popełniony czyn lub nawet całkowitej rezygnacji z pociągnięcia do odpowiedzialności, jeżeli podda się on terapii i ukończy ją z pozytywnym rezultatem<sup>21</sup>.

### Modele regulacji narkotyków w innych państwach

Prof. K. Krajewski określa zakres kryminalizacji narkotyków przez ustawodawstwo w postaci biegunów restrykcyjność-permisyjność. W systemie restrykcyjnym istnieje możliwie najszerszy zakres kryminalizacji, gdy chodzi o podaż oraz popyt na narkotyki. W modelu permisyjnym przewiduje się pewien zakres depenalizacji a nawet dekryminalizacji przestępstw narkotykowych, w tym przede wszystkim tych czynów, które dotyczą niewielkiej ilości narkotyków przeznaczonych na własny użytek<sup>22</sup>.

Wyraźny trend w kierunku depenalizacji lub nawet dekryminalizacji narkotyków widać w takich krajach Unii Europejskiej jak Austria, Czechy, Hiszpania, Holandia, Luksemburg, Niemcy czy Portugalia. I tak np. w Portugalii uznano, że dekryminalizacja posiadania i używania narkotyków powinna stanowić najefektywniejszą drogę do ograniczenia ich spożycia oraz zmniejszenia osób uzależnionych. Zgodnie z portugalskim porządkiem prawnym posiadanie stanowi wykroczenie skarbowe, ale, jeśli chodzi o narkotyki miękkie, to na własny użytek można posiadać 25g marihuany i 5g haszyszu. Podobną regulację przyjęły Czechy. Za niewielką ilość uważa się tam (w odniesieniu do narkotyków miękkich) – 15g marihuany, 5g haszyszu oraz 40 owocników grzybów psylocybinowych. Ponadto od 1 kwietnia 2013 r. w Czechach dopuszczalne jest hodowanie marihuany dla celów medycznych. Na Słowacji posiadanie narkotyków w ilości do dziesięciu razy większej niż pojedyncza dawka nie jest uznawane za przestępstwo. W Szwajcarii posiadanie narkotyków uregulowano jako czyn zabroniony pod groźbą kary, ale zamiast kar stosuje się tam na szeroką

<sup>17</sup> Zob. *Karanie za posiadanie. Raport z badań*, red. E. Kuźmicz, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbicka, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.

<sup>18</sup> *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz...*, s. 13-20.

<sup>19</sup> K. Krajewski, *Przestępstwo posiadania narkotyków oraz środki stosowane wobec jego sprawców w świetle badań aktowych*, „Alkoholizm i narkomania” 2008, t. 21, nr 3, s. 222-229.

<sup>20</sup> *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz...*, s. 14.

<sup>21</sup> K. Krajewski, *Prawo karne wobec...*, s. 429.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 429-430.

skalę programy prozdrowotne<sup>23</sup>.

Warto ponadto wskazać, że w raporcie „Wojna z narkotykami” z czerwca 2011 r., sporządzonego przez niezależny międzynarodowy panel znany jako Światowa Komisja ds. Polityki Narkotykowej, w którym uczestniczyło dziesięciu wybitnych polityków i innych osobistości publicznych, w tym trzech byłych prezydentów państw latynoamerykańskich (César Gaviria – Kolumbia, Ernesto Zedillo – Meksyk, Fernando Henrique Cardoso – Brazylia), wzywa się do położenia kresu dotychczasowej polityce antynarkotykowej. W raporcie wskazuje się m.in. na konieczność zasadniczych reform w polityce kontroli nad substancjami psychoaktywnymi zarówno w poszczególnych krajach, jak i na świecie. Zwraca się także uwagę, iż potężne wydatki przeznaczane na kryminalizację i środki represji skierowane przeciw producentom, handlarzom i konsumentom nielegalnych substancji psychoaktywnych nie spełniły swej roli – dostawy i konsumpcja nie zmniejszyły się. W dodatku wszelkie sukcesy w eliminowaniu źródeł dostaw narkotyków są pozorne. Co więcej raport stwierdza wprost, że „rządowe wydatki na nieskuteczne strategie, mające na celu zmniejszenie dostępności i penalizację, można by przeznaczyć na oparte na naukowych dowodach strategie ograniczania popytu i redukcję szkód”<sup>24</sup>.

### Legalizować czy nie?

Restrykcyjna polityka państwa wobec narkotyków doczekała się opinii podważających jej sens, dlatego warto rozważyć argumenty osób będących za legalizacją miękkich narkotyków oraz ich oponentów. Przeciwnicy legalizacji przede wszystkim boją się efektu „daj palec, chwyci rękę”, zwłaszcza wśród młodzieży. Wskazują, że młodzi ludzie szybko uzależniają się od różnych substancji. Jest to spowodowane tym, że ich procesy rozwojowe nie zostały ukończone, a odporność psychiczna nie jest w pełni ukształtowana. Zwykle wstępem do zażywania narkotyków są alkohol i nikotyna<sup>25</sup>. Konkludując – pierwszym etapem prowadzącym do zażywania twardych narkotyków, mogą być te miękkie. Omawiana kategoria narkotyków wbrew powszechnej opinii również może prowadzić do uzależnienia psychicznego. Oponenti legalizacji podnoszą, że nie są znane wszystkie konsekwencje spożywania tych specyfików. Wskazuje się również, że uchylene ogólnoprewencyjnego oddziaływania zagrożenia karą spowodowałyby wzrost liczby konsumentów, zwiększenie dawek i częstotliwości przyjmowania. Co za tym idzie, należałoby się liczyć ze wzrostem przestępczości pod wpływem narkotyków chociażby w ruchu drogowym (ze względu na wpływ na zdolność prowadzenia pojazdów)<sup>26</sup>.

Również i w dziedzinie nauki możemy odnaleźć biegunowe podejścia do tematu. Otóż część środowiska naukowego uważa, że kryminalizacja posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii służy dobru ogólnemu, w szczególności zaś zdrowiu i w zgodzie z konstytucją może ograniczać prawa i wolności konstytucyjne jednostki<sup>27</sup>. Wynika to z faktu, że Konstytucja RP z 1997 r. przewiduje ograniczenia praw i wolności, gdy istnieją ku temu szczególne względy społeczne<sup>28</sup>. Artykuł 31 ust. 3 Konstytucji RP wskazuje katalog wartości (bezpieczeństwo, porządek publiczny, ochronę środowiska, zdrowia, moralności publicznej, wolności i praw innych osób) ze względu na które ustawowe ograniczenia praw i wolności konstytucyjnych są dopuszczalne, o ile są konieczne dla ich ochrony. Kierując się dobrem ogółu, a dokładnie zdrowiem, ustawodawca w art. 62 wyżej wspomnianej ustawy kryminalizuje posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych<sup>29</sup>.

Ujmując problem z drugiej strony – za zalegalizowaniem takich specyfików przemawia fakt, że rygorystyczne zwalczanie narkotyków w drodze represji karnych niekoniecznie prowadzi do ograniczenia ich konsumpcji, natomiast w konsekwencji prowadzi do wzrostu ich cen i ekspansji środowisk przestępczych, które znajdują źródło dochodów w produkcji narkotyków i ich obrocie. Kolejną tezę podnoszoną przez zwolenników tego rodzaju używek jest to, że haszysz i marihuana należą do narkotyków „miękkich”, których szkodliwość społeczna nie jest wyższa niż szkodliwość takich używek jak tytoń czy alkohol. Warto też zastanowić się nad możliwością uzyskania przez państwo dodatkowego dochodu z tytułu ich opodatkowania, podobnie jak to ma miejsce w przypadku innych dopuszczalnych używek<sup>30</sup>. Z kolei najczęstszym argumentem, jaki można spotkać na forach internetowych, jest brak uzależnienia fizycznego. Użytkownicy wskazują, że na korzyść takich substancji przemawiają „niecodzienne doznania”. Co więcej, sympatycy

<sup>23</sup> *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz...*, s. 24-32.

<sup>24</sup> *Wojna z narkotykami. Raport Światowej Komisji do Spraw Polityki Narkotykowej*, czerwiec 2011, [on-line] [http://www.globalcommissionondrugs.org/wp-content/themes/gcdp\\_v1/pdf/global-commission-report-polish.pdf](http://www.globalcommissionondrugs.org/wp-content/themes/gcdp_v1/pdf/global-commission-report-polish.pdf), [dostęp: 21.03.2014 r.].

<sup>25</sup> R. Maxwell, *Dzieci, alkohol i narkotyki. Przewodnik dla rodziców*, Gdańsk 1994, s. 64-65.

<sup>26</sup> B. Hołyst, *Narkomania: problemy prawa i kryminologii*, Warszawa 1996, s. 151.

<sup>27</sup> M. Derlatka, *Konstytucyjność kryminalizacji posiadania narkotyków*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7-8, s. 87.

<sup>28</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

<sup>29</sup> M. Derlatka, op. cit., s. 88-89.

<sup>30</sup> M. Mróz, *Marihuana: między dekryminalizacją, a legalizacją. Przegląd wybranych rozwiązań - Czechoy, Holandia, Urugwaj i Kalifornia*, „Biuro Analiz Sejmowych” 2012, nr 20 (87), s. 1.

podnoszą, że narkotyki z legalnego źródła mają pewniejszy skład, dzięki czemu zmniejszy się ryzyko przyjmowania towaru z domieszką szkodliwych dla zdrowia substancji oraz zmniejszy się, a z czasem nawet zaniknie szara strefa sprzedaży. Organy ścigania mogłyby skupić się wyłącznie na rynku narkotyków twardych. Ponadto wskazuje się, że często młodzi ludzie sięgają po m.in. marihuanę tylko dlatego, że jest nielegalna, doszukując się w jej zażywaniu dreszczyku emocji. Zwolennicy wskazują też na swoją sferę wolności, a kryminalizację miękkich narkotyków postrzegają jako zamach na swoją autonomię<sup>31</sup>. Warto także zaznaczyć, że np. THC (tetrahydrokannabinol), określający zawartość składników aktywnych marihuany, znajduje również zastosowanie w medycynie. Wskazuje się tutaj na działanie przeciwbólowe, przeciwwymiotne, łagodzące stres i stany wyczerpania podczas chociażby chemioterapii<sup>32</sup>.

### Kryminalizacja narkotyków a wolności obywatelskie

Należy zauważyć, że rozwiązania w kwestii narkotyków godzą w stopniu nieuzasadnionym w wolności obywatelskie. W dodatku przyjęte przez ustawodawcę rozwiązania nie oferują skutecznego rozwiązania problemu konsumpcji i obrotu środkami psychoaktywnymi. Co więcej w celu wykrycia i ukarania stosunkowo niewielkiej liczby osób odpowiedzialnych za rozprowadzanie narkotyków, zdecydowano się na objęcie represją karną wielokrotnie większej liczby osób będących konsumentami, często jedynie okazjnymi, substancji psychoaktywnych. W praktyce karane jest posiadanie nie tylko każdej ilości dowolnego z zakazanych środków, ale również częstym jest orzekanie kar, które pozostają rażąco niewspółmierne do popełnionego czynu. Pomijając dolegliwości związane z czasowym zatrzymaniem i, w następstwie tego, przeszukaniem miejsca zamieszkania, co samo w sobie stanowi niezwykle poważne naruszenie konstytucyjnych wolności, do tego często zupełnie bezzasadne, źródłem patologii jest korzystanie z art. 387 k.p.k. Nie sposób nie zwrócić także uwagi na fakt, że przepisy penalizujące posiadanie narkotyków bywają oportunistycznie i wybiórczo wykorzystywane przez policję w celu kontroli oraz „trzymania w ryzach” wybranych grup czy subkultur, stanowiąc wygodny pretekst do interwencji w czasie patroli albo pozyskiwania informatorów. Argument taki trudno jednak uznać za wartościowy, bowiem takie podejście stanowi raczej dowód niezrozumienia istoty prawa karnego, którego celem nie jest przecież pomoc organom ścigania<sup>33</sup>.

Pozbawieniem wolności sankcjonowane jest posiadanie każdej ilości środka wymienionego w załącznikach do ustawy (w przypadkach mniejszej wagi w grę wchodzi grzywna lub ograniczenie wolności), toteż jak już wyżej wykazano zasadnie można wnioskować, że w pierwszej kolejności adresatem represji karnej są konsumenci narkotyków, stanowiący z zasady najliczniejszą grupę posiadaczy. Skierowanie represji karnej na konsumentów jest w związku z tym sprzeczne z deklaracjami, które towarzyszyły penalizacji posiadania, bowiem utrzymywano, że za zmianą prawa nie pójdzie próba karania konsumentów, lecz wzrost wykrywalności poważnych przestępstw związanych z narkotykami. Penalizacja posiadania stanowić miała przypadek tzw. kryminalizacji zastępczej, która *de facto* prowadzić miała do skutecznego zwalczania zjawiska handlu narkotykami<sup>34</sup>. Polski ustawodawca założył, że sposobem na przeciwdziałanie narkomanii jest penalizacja objętych reżimem kontrolnym u.p.n substancji psychoaktywnych bez względu na ich ilość. Takie rozwiązanie prawne miało ułatwić organom ścigania walkę z poważnymi przestępstwami narkotykowymi zwłaszcza z produkcją, handlem i przemytem narkotyków. Co w końcowym efekcie miało zapobiegać szerzeniu się zjawiska narkomanii. Praktyka stosowania wyżej wymienionej ustawy oraz dostępne dane statystyczne dowodzą, że założenie takie było błędne<sup>35</sup>.

Ważnym aspektem jaki należałoby teraz poruszyć jest kontrola osobista w kontekście posiadania narkotyków. Otóż przepis art. 15 pkt 5 ustawy o Policji przyznaje funkcjonariuszom Policji wykonującym czynności wymienione w art. 14 tejże ustawy (obejmujące m.in. czynności operacyjno -rozpoznawcze i dochodzeniowo-śledcze) uprawnienie do dokonywania kontroli osobistej osób w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nie czynu zabronionego pod groźbą kary<sup>36</sup>. Kontrola osobista niewątpliwie stanowi ingerencję organów państwa w autonomię jednostki i jej prywatność. Jednakże wątpliwości pojawiają się przy omawianiu czynu zabronionego zdefiniowanego w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Otóż nie pozwala on na wskazanie okoliczności, które z pewnością wykluczałyby podejrzenie posiadania narkotyków w normalnych sytuacjach. Toteż właściwie każda osoba w każdych okolicznościach może spełniać kryteria uzasadnionego podejrzenia o posiadanie<sup>37</sup>.

Kwestia kryminalizacji narkotyków miękkich, jak to zostało ukazane, jest problemem szerokim i

<sup>31</sup> Wypowiedzi użytkowników forum internetowego paranormalne.pl w wątku „Marihuana i inne narkotyki miękkie - debata zawieszona”, [on-line] <http://www.paranormalne.pl/topic/5234-marihuana-i-inne-narkotyki-miekkie-debata-zawieszona/>, [dostęp: 21.03.2014 r.].

<sup>32</sup> J. Stradowski, *Marihuana to medycyna*, [on-line] <http://www.focus.pl/czlowiek/marihuana-to-medycyna-8753>, [dostęp: 21.03.2014 r.].

<sup>33</sup> M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii a konstytucyjna zasada proporcjonalności*, „Prawo i prokuratura” 2009, nr 2, s. 75.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 71.

<sup>35</sup> M. Klinowski, *Karne posiadanie środków odurzających i substancji psychotropowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 2010, nr 7.

<sup>36</sup> M. Klinowski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii...*, s. 79.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 81.

niejednoznacznym, który budzi kontrowersje w społeczeństwie i wśród przedstawicieli nauki. Restrykcyjna polityka antynarkotykowa nie wydaje się być idealnym rozwiązaniem, co pokazują badania. Należy pamiętać, że prawo karne ma być środkiem ostatecznym i służyć do realizacji określonych celów. W związku z tym może budzić wątpliwości, czy regulacja tej gałęzi prawa w omawianym zakresie jest konieczna. Kryminalizacja posiadania narkotyków na własny użytek i wymierzanie kar sprawcom takich czynów nie powinny być celem samym w sobie. Praktyka innych państw pokazuje, że narkotyki miękkie nie muszą być problemem ani dla władz, ani dla społeczeństwa. Wystarczy odpowiednie podejście i stosowna regulacja (lub deregulacja).

Warto zastanowić się, czy działalność, tudzież ingerencja państwa w sferze miękkich narkotyków nie powinna ograniczyć się do działań edukacyjnych, ewentualnie terapeutycznych, które w większym stopniu wpłynęłyby na minimalizację społecznych oraz indywidualnych szkód związanych z tego rodzaju używkami. Innym z kolei zagadnieniem jest gotowość społeczeństwa na takie zmiany oraz zorganizowanie, także pod względem prawnym, całej infrastruktury wytwarzania i obrotu zalegalizowanymi narkotykami.

\*\*\*

### CRIMINALIZATION OF THE SOFT-DRUGS

In the first part of the article, authors approximate the notion of criminalization, as well as definitions of the most popular drugs and their classification. Then try to define specific category of these namely soft-drugs and describe selected types. The next part is the approximate of legal regulations of drugs possession in Poland, practice of adjudication as well as models of regulation of soft drugs in other counties. In the last part of the article, the authors question whether if soft drugs criminalization in Poland is reasonable or not. They quote the arguments of proponents and opponents of the specifics. In conclusion, the authors suggest that the issue is very broad and ambiguous, yet controversial among in science and society.